

NASZA GAZETKA



W tym numerze:

Jak minęły nam ferie?

Tydzień Bezpiecznego Internetu

Konkurs recytatorski

Walentynki

Książka, którą warto przeczytać

Dzień elegancji

Moje hobby

Idol

Siatkówka

Wielkanoc

Moje wspomnienia z ferii

Moje ferie były bardzo udane. Brałem udział w zajęciach z tenisa stołowego, jeździłem na nartach oraz wyjechałem za granicę. Na początku byłem na zajęciach sportowych. Były one ciekawe oraz fajne. Dużo się nauczyłem. Później jeździłem na nartach. Na samym końcu wyjechałem do Czech. Przebywałem cały dzień w mieście Ostrawa. Razem z moją rodziną zwiedzaliśmy muzeum „Świat Techniki Ostrawa”. Było bardzo ciekawie. Zobaczyłem dużo fajnych rzeczy oraz obejrzałem specjalny film o kosmosie, który był w programie zwiedzania. Jedyny minus był taki, że **nie znałem** czeskiego 😊.



Oskar Wolny

Nasze ferie

Z Olimpią spotkaliśmy się na lodowisku w Bielsku- Białej w parku, na ul. Słowackiego. Bawiliśmy się w berka. Moja siostra obroniła pracę i otrzymała tytuł Inżyniera.



Gdy grałem w Tanki, spotkałem Olimpię i graliśmy wspólnie w jednej drużynie. Mój pomysł był też taki żeby zrobić kierownicę do gier.



Łukasz P.
Olimpia M.
źródła: Google grafika

Tydzień Bezpiecznego Internetu

9 lutego obchodzony jest Światowy Dzień Bezpiecznego Internetu. W naszej szkole obchodzimy cały Tydzień Bezpiecznego Internetu. W tym tygodniu przypominamy o potrzebie chronienia swoich danych osobowych oraz przestrzeganiu zasad netykiety.



Pamiętaj:

- Nie wywołuj kłótni w Internecie i nie bądź Bełkotem
- Nie nadużywaj wielkich liter, ponieważ oznaczają one KRZYK
- Nie używaj swojego imienia i nazwiska w nazwach użytkownika
- Nie dodawaj swoich zdjęć
- Przestrzegaj zasad ortografii
- Nie używaj wulgarnych słów
- Korzystaj ze stron polecanych przez rodziców lub nauczycieli
- Nie podawaj nikomu swoich haseł do poczty lub komunikatora
- Opowiadaj rodzicom, co robisz w Internecie
- Jeśli otrzymasz nieprzyjemną wiadomość, powiedz o tym rodzicom

Bądź rozsądnym użytkownikiem Internetu!

KONKURS RECYTATORSKI

W dniu 06.02.2017 r. w naszej szkole odbył się konkurs recytatorski dla starszej grupy wiekowej. Uczniowie recytowali wybrane przez siebie wiersze. Jury oceniało opanowanie pamięciowe tekstu, dykcję, interpretację oraz dobór tematyki wiersza do wieku ucznia.

Osoby, które najlepiej zaprezentowały i wykonały wybrany przez siebie wiersz, otrzymały pierwsze, drugie lub trzecie miejsce w swojej kategorii wiekowej. Tymi szczęściarzami okazały się poniżej wymienione osoby:

Grand Prix – Iga Maślanka, kl. 5b

Klasy 4:

- I. Miejsce - Agnieszka Gąstała, kl.4a
- II. Miejsce - Maja Juszczel, kl. 4a
- III. Miejsce - Łukasz Pyka, kl. 4c

Wyróżnienie - Jagoda Witas, kl. 4b

Klasy 5:

- I. Miejsce - Marta Jasny, kl.5a
- II. Miejsce - Filip Szczepocki, kl. 5a
- III. Miejsce - Dominika Ciupka, kl. 5a

Klasy 6:

- I. Miejsce – Maja Pawelec, kl. 6a
- II. Miejsce – Katarzyna Puzoń, kl.6a
- III. Miejsce – Aleksandra Gacek, kl. 6b

WSZYSTKIM UCZESTNIKOM GRATULUJEMY!

Sonia Chwałka

Walentynki ♥

Walentynki, Święto Zakochanych... Jedni lubią je obchodzić, a inni niezbyt. Dzisiaj postaram się przybliżyć Wam historię walentynek. Zapraszam do lektury!

Początki „walentynek”

Początku walentynek nie ma co szukać w religi chrześcijańskiej. Wszystko zaczęło się w pogańskim Cesarstwie Rzymskim. O ich dacie zdecydowała sama przyroda! W połowie lutego ptaszki gnieźdzące się w Rzymie rozpoczynały miłosne zaloty i łączyły się w pary. Zwiastowało to przebudzenie przyrody. Z tej okazji Rzymianie 15 lutego ustanowili święto ku bogu płodności Faunusa Lupercus. W przeddzień tego święta miała miejsce loteria – samotne dziewczyny wrzucały do urny swoje imię, po czym losowali je chłopcy. W ten sposób dziewczyny stawały się ich partnerkami na czas luperkaliów, czyli święta Faunususa Lupercusa. Czasami też stawali się parą na całe życie. To wszystko działo się do IV wieku, kiedy to w Rzymie zapanowało chrześcijaństwo. Stopniowo te zabawy przestawały być popularne na rzecz świąt chrześcijańskich. Ostatecznie pod koniec V wieku zakazał świętowania papież Galezy I, zastąpił je świętem męczennika Walentego i tu okazuje się, że miał on z zakochanymi wiele wspólnego...

Cesarstwo zaczęły nawiedzać okrutne i bardzo krwawe wojny, do tego stopnia, iż mężczyźni nie chcieli wstępować do wojska. Obecny wówczas cesarz „zwałił” winę na miłość, że płeć męska nie chce opuszczać swoich drugich połówek. Nakazał zerwanie wszelakich zaręczyn i zakazał ślubów. Tu wybawcą okazał się Święty Walenty. Udzielał on potajemnie ślubów zakochanym. Pewnego razu został przyłapany na tym zakazanym czynie. Wtrącono go do więzienia i skazano na karę śmierci. Jednak w celi zaprzyjaźnił się z córką strażnika. Ona go pocieszała, dodawała otuchy. W podziękowaniu zostawił jej list „od Twojego Walentego” Ciekawostką jest to, że wyrok został wykonany 14 lutego...

Dzisiejsze Walentynki

Mają miły charakter. Swojej drugiej połowce zwykle daje się drobny upominek. Jest to też dzień, w którym wyznaje się miłość. W Polsce stały się popularne pod koniec lat 90. Zebrały też sporo przeciwników - pod pretekstem amerykanizowania Polski.

Polskim miastem zakochanych jest Kraków – tam znajduje się relikwia świętego Walentego. Do dzisiaj 14 lutego odprawiana jest msza ku jego czci.

Wesołych Walentynek życzy Igła ♥

Metro 2033

Moja ulubiona książka

„Drodzy moskwianie i goście stolicy! Moskiewskie metro to system, którego użytkowanie wiąże się z podwyższonym ryzykiem”.

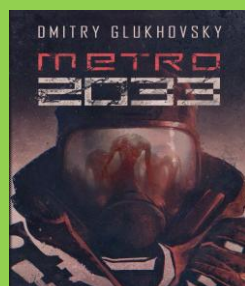
Cześć! Dzisiejszy artykuł będzie trochę inny niż zwykle. Opiszę swoją ulubioną książkę pt „Metro 2033”. Napisał ją Dmitry Glukovsky. Zapraszam na przygodę w ciemnych tunelach metra!

Lipiec 2013 roku... Wybucho wojna atomowa, prawdopodobnie ocaleli tylko Ci, którzy schronili się w moskiewskim metrze. Starają się oni przeżyć za wszelką cenę. Książka ta opisuje ich smutki, radości i niespełnione sny. Los tych wszystkich ludzi zostaje powierzony w ręce młodego chłopaka - Artema.

Choć książka ta przesycona jest elementami science fiction: walką z mutantami, wojną nuklearną i charakterystycznymi dla SF rekwizytami, jest to przede wszystkim powieść o odnalezieniu przez każdego człowieka na świecie swojego miejsca, o akceptacji przez środowisko i walce z przeciwnościami losu. „Metro 2033” opowiada o szukaniu swojego powołania oraz sensu życia.

„Metro 2033” jest powieścią o postanuklearnej Moskwie. Metro znajdujące się w tym mieście jest również największym schronem przeciwatomowym na świecie. Ludzie, którzy tam się schronili, stworzyli mikropaństwa, czyli po prostu stacje kolejki podziemnej. Śmiałkowicie wychodzili na powierzchnię przynosząc broń, paliwo, naboje i potem handlowali tym. Kobiety zwykle zajmowały się domem i dbały o „uprawy”. Wszyscy pozostali mężczyźni, którzy nie wychodzili na górę, strzegli granic swojego „państwa”.

Artem to młody chłopak z nieciekawą przeszłością. Jako malutki chłopiec urodzony na powierzchni stracił swoją mamę, a ojca nie pamiętał wcale. Zaopiekował się nim stary żołnierz, dla reszty „Suchy”, dla niego - wujek Sasza. Pokochał go prawie ojcowską miłością, lecz nie pozwalał do siebie mówić „tato”. Z czasem zaczął tego okropnie żałować. Jako 12 - letnie dziecko Artem ze swoim przyjacielem postanowił wybrać się na powierzchnię, zapomnieli zamknąć hermetyczne drzwi... Około 11 lat później Artem dostaje misję, od której zależą losy całej społeczności. Poznaje nowych ludzi i nowy światopogląd. To wszystko utwierdza go w myśli, iż ta cała wyprawa jest bez sensu. Czy nasz bohater odkryje sens swojego istnienia? Czy podejmie walkę z przeciwnościami losu? Zapraszam do lektury ☺



DZIEŃ KOBIET - DZIEŃ ELEGANCJI

8 marca obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Kobiet. W tym dniu kobiety obdarowywane są przez mężczyzn drobnymi podarunkami - kwiatami, czekoladkami czy misiami ☺

Jako pierwowzór tego dnia przyjmuje się święto obchodzone w starożytnym Rzymie - Matronalia. Było to święto obchodzone w pierwszym tygodniu marca i nawiązywało do początku nowego roku. Z okazji tego święta mężowie dawali swoim żonom prezenty i spełniali ich życzenia i zachcianki.

Jednak oprócz tego święta w tym dniu w naszej szkole obchodzony jest również dzień elegancji. W tym dniu należy ubrać się elegancko. Nie musi być to typowo elegancki strój, może on być "z epoki". Czyli niekoniecznie nowoczesny garnitur, koszula i krawat tylko np. cylinder i muszka. Aby zachęcić wszystkich, żeby jak najliczniej przyszli w tym dniu w przebraniu, obiecano, że ubrany elegancko uczeń nie będzie miał zadania domowego na następny dzień ☺



Sonia Chwałka 6c

MOJE HOBBY

Cześć! Jestem Łukasz i chciałbym opowiedzieć o moim hobby. Moim hobby jest elektronika. Elektronika jest fajna, ale jest bardzo trudną nauką. Kiedyś połączyłem złe kable i poraził mnie prąd \sim , ale na szczęście nic się nie stało. Z elektroniki można zrobić fajne rzeczy, takie jak latającą deskę lub robota w programie „Galileo” pokazywano człowieka, który stworzył robota. W elektronice występują pojęcia takie jak:

Volty (v)

Waty (w)

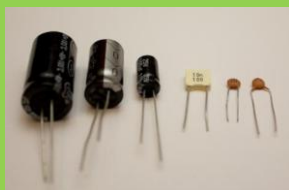
Volty to pojęcie określające napięcie prądu.

Waty to zaś pojęcie określające moc np. żarówki .

W elektronice są najczęściej używane elementy takie jak :



- płytki elektroniczne



- kondensator



- rezystor



- tranzystor

Te rzeczy są najczęściej używanymi w elektronice, np. kondensator służy do przetrzymywania prądu tak jak bateria, tylko że działając na chwilę.

Źródła: Google grafika

Łukasz P.

KIM JEST IDOL?

Wiele ludzi ma swojego idola. Najczęściej młodzież szuka sobie kogoś takiego. Może nim być piosenkarz lub piosenkarka, aktor lub aktorka, sportowiec, pisarz lub pisarka, a nawet kucharz. Tylko pytanie, czy każdy kto ma swojego idola lub idoli wie kim taka osoba właściwie jest?

Idol jest osobą, którą podziwiamy. Jest kimś kogo chcemy naśladować, być takim jak on. Jest to osoba (najczęściej) sławna, popularna. Najczęściej idola wybieramy sobie ze względu na wyróżniające go cechy charakteru, talentu lub wyglądu. Np. naszym idolem może stać się osoba z dużym poczuciem humoru lub odwrotnie: osoba nad wyraz poważna. Czasem idol może wyróżniać się sposobem ubierania. Często jest brany pod uwagę również talent, czyli w czym jest taka osoba dobra. Np. jako piosenkarz może mieć piękny głos, a jako pisarz może pisać piękne książki i za to taką osobę uwielbiamy.

Niestety dzisiaj często wybiera się za idola, osobę, którą niekoniecznie należy naśladować. Młodzi ludzie, aby zaspokoić swoją potrzebę posiadania idola często wybierają osobę nieodpowiednią np. wulgarną, niewychowaną. Takie osoby są teraz najpopularniejsze i to takie zachowanie najbardziej podoba się większości dzisiejszej młodzieży.

Sonia Chwałka

Siatkówka – więcej, niż pasja ♥

Hej, cześć i siema! Dzisiejszy artykuł poświęcony będzie mojej pasji. Pisałam o niej przy okazji wygranej chłopaków na zawodach. Zapraszam do przeczytania artykułu!

Jest siatka, dwie drużyny i jedna piłka. Aby zdobyć punkt, piłka musi spaść na pole przeciwnika. Proste, prawda? Nie będę rozdrabniała się nad tłumaczeniem zasad. Każdy z nas wie, o co chodzi ;) Gra się w nią bardzo często na WF-ie ;)

Jak się to stało, iż zakochałam się w tym pięknym sporcie?

21 września 2014 roku - finał Mistrzostw Świata, które odbywały się w Polsce. Oglądałam też wcześniejsze mecze, ale jakoś nie do końca mnie to interesowało. Zwykle bawiłam się na telefonie albo grałam w The Sims 3. Warto też zaznaczyć, że to wszystko stało się przez moją babcie. To moja babcia zachęcała mnie, abym z nią oglądała mecze, prosiła, żebym popatrzyła, co się dzieje na boisku, tłumaczyła mi zasady. Na początku byłam sceptycznie do tego nastawiona, lecz z czasem zaczynało mi się to podobać. W końcu nastał ten oczekiwany dzień – Polska stanęła przeciw Brazylii walcząc o Mistrzostwo Świata. Wtedy z moją, zrobioną z papieru biało-czerwoną flagą, mocno kibicowałam Orzełkom. Ostatecznie wygrali! Płakałam ze szczęścia i wiedziałam, że naprawdę zakochałam się w siatkówce.

Co było potem...

Po tych wrześniowych wydarzeniach starałam się sama trenować. Po kolei uczyłam się: odbijać, atakować, zagrywać, rozgrywać. Szło mi to coraz lepiej, niestety mój wiek nie „puszczał mnie” do gry w klubie. Czekałam więc i pilnie uczyłam się do 11 urodzin... W piątej klasie zaczęłam już grać w klubie BKS Stal Bielsko-Biała, byłam bardzo szczęśliwa! Wszystko układało się po mojej myśli, z czasem jeździłam na zawody... To wszystko trwało do końca piątej klasy, potem niestety musiałam zrezygnować... Bardzo ciężko było mi trenować do późna, a potem jeszcze się uczyć. Kochałam całym sercem siatkówkę, lecz musiałam wybrać naukę i osiągnięcia w niej... W tym czasie jeździłam na różne mecze klubowe. Warto wspomnieć, że moim ulubionym klubem stała się PGE Skra Bełchatów. Na tych spotkaniach zdobywałam również autografy (m.in. Michała Winiarskiego – byłego kapitana reprezentacji Polski, Mariusza Wlazłego – najlepszego siatkarza na świecie, Andrzeja Wrony i Karola Kłosa – również siatkarzy z polskiej drużyny narodowej, Aleksandra Arhema – kapitana reprezentacji Białorusi, Mateusza Miki – drugiego najlepszego siatkarza w reprezentacji). Były to naprawdę fantastyczne chwile! Byłam również na meczu Reprezentacji Polski w Krakowie. Te chwile na zawsze wryły się w moją pamięć i sercu. Mam dużo zdjęć stamtąd. Po tych wspaniałych wydarzeniach nastąpiła klasa szósta – musiałam sobie odpuścić siatkówkę (tak jak już wcześniej pisałam). Chodziłam na mecze i co ważniejsze! Reprezentowałam szkołę! Zdobychyśmy 3 miejsce w Mistrzostwach Bielska – Białej. Oto historia mojej pasji ♥

TRADYCJE WIELKANOCNE

Każdy z nas ma własne tradycje wielkanocne. Jest ich dosyć dużo, a każda z nich jest inaczej obchodzona. W tym artykule mam dla was **TOP 3** tradycji wielkanocnych.

1. *Lany poniedziałek*

Tradycja znana jako „śmigus – dyngus”. Zdecydowanie najpopularniejszy i najzabawniejszy rodzaj spędzania czasu. Oczywiście, jak każdy wie, polega na oblewaniu wszystkich i wszędzie. Najczęściej widywano chłopaków goniącymi za dziewczynami, z workami pełnymi wody.



2. *Wielkanocne jajo*

Godny przeciwnik lanego poniedziałku. 99 % populacji, nigdzie się nie ruszy bez wielkanocnego jajka. Towarzyszy nam przy stole, jak i w koszyku które zabieramy do święcenia. Podczas jedzenia najczęściej jest posypany solą, dla dodania smaku.



3. *Święconka*

Dobrze znany każdemu koszyk, w którym oczywiście nie mogło zabraknąć baranka, jajek, mięsa, wędlin, chrzaniu i masła. Idziemy z takim koszykiem do kościoła gdzie ksiądz święci każdą z wymienionych rzeczy. Każda znaczy co innego, ale o tym w innym artykule J.



Oskar Wolny 6B